

ZUS informuje: Nie przechodź na emeryturę w czerwcu.

Osoby, które w najbliższym miesiącu osiągną powszechny wiek emerytalny i zamierzają skorzystać z prawa przejścia na świadczenie, powinny mieć na uwadze, aby nie składać wniosku, a tym samym w przypadku pracujących emerytów nie rozwiązać stosunku pracy w czerwcu. W przeciwnym razie przyznane im świadczenie będzie niższe nawet o kilkanaście procent od świadczenia po raz pierwszy wypłaconego w lipcu.

Według ustawy emerytalnej każda osoba przechodząca na emeryturę w okresie od stycznia do maja lub od lipca do grudnia podlega rocznej i kwartalnej waloryzacji składek. Przyszli emeryci, która chcą odejść z pracy w czerwcu, zostaną objęci tylko waloryzacją roczną. Czerwiec to najmniej korzystny miesiąc do wyliczanych emerytury w systemie zdefiniowanej składki. Skąd się wzięła ta osobliwość czerwca. Z przyjętego mechanizmu waloryzacji składek i kapitału początkowego

Są dwa rodzaje waloryzacji - roczna oraz kwartalna. Waloryzacji rocznej podlega kwota składek zewidencjonowanych na dzień 31 stycznia danego roku, powiększona o kwoty z tytułu wcześniejszych waloryzacji. Waloryzacja roczna w następnych miesiącach począwszy od lipca uzupełniona jest przez waloryzację kwartalną. Czerwiec jest jedynym miesiącem, w którym składki podlegają jedynie waloryzacji rocznej, a nie kwartalnej. W praktyce oznacza to, że osoby które złożą wniosek o emeryturę w czerwcu mogą mieć świadczenie niższe niż gdyby zrobili to w innym miesiącu.

- Jeśli możemy poczekać jeden miesiąc ze złożeniem wniosku o emeryturę pomimo tego, że jesteśmy urodzeni w czerwcu- zrobmy to. Nasze świadczenie może być wyższe nawet o 10 proc. Generalnie im później zostanie przyznana emerytura, tym jest wyższa, ale właśnie za jednym wyjątkiem - czerwca, kiedy ta naczelną zasadą przestaje obowiązywać. - informuje Katarzyna Krupicka regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego

Ubiegły rok pokazał, że nasi przyszli emeryci coraz częściej starają się unikać składania wniosku właśnie w miesiącu czerwcu. W 2017 roku do Oddziału ZUS w Białymstoku w tym niekorzystnym miesiącu wpłynęło 1 726 wniosków o świadczenia emerytalne uwzględniające zwaloryzowany kapitał początkowy i zwaloryzowaną składkę, a już w lipcu 3 659 - to ponad 2 dwa razy tyle.

Katarzyna Krupicka

regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego